

M. p. czwartak 6 lipca 1944 r.

Nr. 129.

WALKI ULICZNE W LA HAYE DU PUITIS Zacięta bitwa o lotnisko Carpiquet

Kwatera Główna Sprzymierzonych we Francji 5.VII. Na obu odcinkach frontu w Normandii, amerykańskim i kanadyjskim, toczą się zacięte walki. Amerykanie, prowadząc ofensywę u podstawy półwyspu Cherbourg, mimo silnego oporu niemieckiego wdarli się do miasta La Haye du Puits, położonego o 25 km. na zachód od Carantana. Na ulicach tego miasta toczą się zacięte walki. W ciągu ostatniej doby ubiegłej Niemcy przeprowadzali rozpozniwe przeciwnatarcia, usiłując wyprzeć Amerykanów ze stanowisk dominujących nad La Haye du Puits. Wszystkie te przeciwnatarcia zostały odparte. Dalej w głębi lądu Amerykanie poczynili postępy w natarciu wzdłuż linii z Carantan do Periers. Na wschodnim skrzydle przyczółka wojska kanadyjskie po zajęciu miejscowości Carpiquet walczyły o lotnisko tej samej nazwy, bronione zaciekle przez Niemców. Kanadyjczycy opanowali początkowo część hangarów i zabudowań na północnym krańcu lotniska, następnie jednak musieli je opuścić na skutek gwałtownego przeciwnatarcia niemieckiego. Romani rzucił tu do walki znaczną ilość ozołgów, które przeprowadziły uderzenia na stanowiska kanadyjskie ze wschodu i południa. Przeciwnatarcia te zostały odparte i zniszczono znaczną ilość ozołgów niemieckich.

Londyn, 5.VII. Gen. Eisenhower powrócił do Anglii z Normandii. Ujawniono że przebywał on pewien czas poza liniami niemieckimi.

Londyn, 5.VII. Lotnictwo sojusznicze wspomagało nadal wydawnie działania wojsk lądowych. Ponadto bombardowano liczne cele w głębi Francji. Myśliwce dalekiego zasięgu odniosły wczoraj swój największy sukces niszcząc 84 parowozy i blisko 700 wagonów naładowanych sprzętem.

PORAŻKA GESTAPO W DANII

Sztokholm, 5.VII. Dziś rano zakończył się strajk generalny w Kopenhadze i 25 miastach Danii. Związki zawodowe postanowiły przystąpić do pracy wobec szeregu ustępstw, poczynionych przez władze niemieckie, w sroze ogólności zaś wobec wycofania z Kopenhagi nazistowskiego korpusu duńskiego. Jeden z szefów Gestapo gen. Dalugego prowadzi obec-

nie pertraktacje ze związkami zawodowymi co do zwolnienia aresztowanych zakładników i przywódców organizacji robotniczych. Prasa szwedzka, omawiając te pertraktacje jak i odwołanie szeregu poprzednich zarządzeń niemieckich stwierdza, że rozwój wydarzeń w Danii jest jeszcze jednym dowodem słabości Niemiec.

HITLER LICZY NA WYNALEZKI
Sztokholm, 5.VII. Radio niemieckie doniosło, że Hitler przyjął w swej kwaterze głównej min. Speera oraz inżynierów, kierujących produkcją broni i amunicji. Wygłosił on do nich przemówienie, w którym usiłował przekonać słuchaczy, że obecne niepowodzenia Niemców na wszystkich frontach nie zadcocydują o ostatecznym wyniku wojny. Niemcy - mówił Hitler - będą aż do ostatecznego zwycięstwa. W dalszym ciągu wyraził on nadzieję że wynalazcy niemieccy potrafią dokonać prac, które zmienią całkowicie bieg wojny. Przyjdzie taki moment - zapewnił Hitler - że zadany nieprzyjacielowi drugo- czący cios, jakiego się zupełnie nie spodziewano. Prasa szwedzka zaopatruje to przemówienie Hitlera w ironiczne komentarze, na temat jego "marzeń".

O 3 KM OD AREZZO Ciężkie walki oddziałów polskich

Rzym, 5.VII. Na środkowym odcinku frontu włoskiego oddziały 8 armii zbliżyły się na odległość 8 km. do Arezzo, ważnego węzła kolejowego na głównej linii do Florencji. Na pozostałych odcinkach frontu Niemcy stawiają zacięty opór. Na zachodnim skrzydle ciężka bitwa toczy się o miasto Rosignano,

no, położone o 20 km. na południe od Livorno. Niemcy bronią się tutaj rozpozniwie. Na wschodnim skrzydle frontu wojska 8 armii nacierają na wielki port adriatycki Ancona. Oddziały II Korpusu polskiego toczą ciężkie walki w pewnym mieście na połud. zachód od Ancony.

Rzym, 5.VII. Zła pogoda utrudniała działania lotnicze w ciągu ostatniej doby. Bombowce alianckie przeprowadziły mimo tego szereg ciężkich nalotów na obiekty przemysłowe w Rumunii, Jugosławii i Albanii. Zestrzelono 17 maszyn niemieckich kosztem 5 aparatów własnych. Opór lotnictwa niemieckiego był nieco większy niż w ostatnich dniach.

Londyn, 5.VII. Ogłoszono oficjalnie, że od chwili rozpoczęcia ostatniej ofensywy gen. Alexandra we włoszech sama tylko V armia amerykańska wzięła do niewoli 26.500 jeńców niemieckich.

NIEMCY OPUSCILI KOWEL

Berlin, 5.VII. Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło dzisiaj że Niemcy ewakuowali Kowel. Komentator rozgłośni berlińskiej oświadczył, że nastąpiło to "w celu skrócenia linii frontu i zaoszczędzenia rezerw ludzkich oraz sprzętu".

Sztokholm, 5.VII. Komentatorzy szwedzcy podkreślają, że opuszczenie Kowla przez Niemców jeszcze przed rozpoczęciem ofensywy sowieckiej na tym froncie dowodzi, iż dowództwo niemieckie nie rozporządza już dostatecznymi rezerwami i oszczędzać musi jak najbardziej siły, którymi jeszcze dysponuje. Niemcy wycofują się na zachód na silniejsze linie obronne między Chełmem a Lublinem.

Londyn, 5.VII. Według wieczornych doniesień Niemcy nie tylko opuścili Kowel, ale również ewakuowali cały rejon w okolicy tego miasta.

Ofensywa sowiecka na ziemiach Polaki

Sztokholm, 5.VII. Na północ po wschód od Wilna, Rosjanie przekroczyli linie niemieckie i w ciągu ostatniej doby posunęli się naprzód o 30 km. Wojska sowieckie zajęły miasto Duniłowicze. Obecnie walki toczą się w pobliżu miasta Postawy. Na południo-wschód od Wilna, w Mokodecznie trwają walki uliczne. Niemieckie oddziały pancernie omięły Mołodeczno i kierują się na Smorgonie oraz Osmianę.

Moskwa, 5.VII. Według dzisiejszych wiadomości przedpokudniowych, jedna z kolumn sowieckich znajduje się w odległości około 70 km. od Wilna. W ciągu ostatnich 24 godzin lotnictwo sowieckie dokonało 4 ciężkich nalotów na Wilno.

Na Dźwiniak

Londyn, 7.VII. Wojska sowieckie posuwają się szybko poza Połock, nacierając w kierunku Dźwiniaka. Według popołudniowych doniesień Rosjanie znajdują się już w odległości około 96 km. od Połocka, od granicy Łotwy dzieli ich przestrzeń 36 km.

Niemcy o sytuacji.

Berlin, 5.VII. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś na konferencji dla prasy neutralnej: Sytuacja naszych wojsk w rejonie Mińska jest poważna. Oddziały nasze okrążone na południe od tego miasta w ciężkich walkach torują sobie drogę na zachód.

Waszyngton, 7.VII. Korespondenci amerykańscy donoszą, że w lasach Białorusi błąkają się tysiące żołnierzy niemieckich, którzy poddają się masowo.

BOMBARDOWANIA NA ZACHODZIE

Londyn, 5.VII. Nocy ubiegłej i dziś w ciągu dnia samoloty brytyjskie i amerykańskie przeprowadziły serię nalotów na wyrzutnie samolotów bezzałogowe we Francji. W nocy bombardowano też obiekty w Zagłębiu Ruhry. Bombowce amerykańskie z bomb włoskich bombardowały węzły kolejowe w pld. Francji i lądowały następnie w Anglii. Były to te same formacje, które 13 czerwca przelasciały z Anglii do Rosji, i następnie udały się do Włoch.

DOWÓDCY BRYTYJSKY O II KORPUSIE POLSKIM

Rzym, 5.VII. Gen. Alexander i dowódca 8 armii gen. Leese złożyli jednemu z przedstawicieli prasy polskiej oświadczenia na temat wojsk polskich walczących we Włoszech. Gen. Alexander powiedział m. in.: Polacy są doskonałymi żołnierzami i mają w osobie gen. Andersa znakomitego dowódcę. Jestem dumny, że mam tu we Włoszech pod moimi rozkazami żołnierzy polskich. Jedyną ich wadą jest to, że jest ich za mało. Chciałbym mieć tu więcej Polaków podobnych do tych, którzy obecnie biorą udział w walkach. Wartość żołnierza polskiego jest ogólnie znana. Polska zawsze była krajem dobrych żołnierzy. Dlatego właśnie żywię pełną ufność w jej przyszłość. Orderem Łaźni, przyznany gen. Andersowi, stanowi - jak on sam skusnie się wyraził - hołd złożony całej Polsce. Obecnie Polacy zajmują bardzo ważny odcinek frontu.

Gen. Leese oświadczył m. in.: Polacy są doskonałymi żołnierzami, pełnymi odwagi i inicjatywy. Pokazali na Monte Cassino, co potrafią. Pozycja ta, a zwłaszcza okalające ją góry, były bardzo trudne do wzięcia. Niemcy byli tam dobrze umocnieni i bronili się dzielnie w bunkrach. Piechota polska natarła z wielkim ~~odwagą~~ i biła się znakomicie. Polska artyleria była doskonale umieszczona i ukryta przed okiem nieprzyjaciela. Ako ja jej należała do najskuteczniejszych i poniosła ona szczególnie lekkie straty.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn, 5.VII. Dziś odbyła się w Londynie uroczysta akademii żałobna ku uczczeniu pamięci gen. Sikorskiego. Przenowienia wygłosił premier Mikołaj Jężyk, min. Edem, prezydent Senatu belgijskiego, następnie odczytano depezę od premiera Churchilla, w której stwierdza on m. in.: "Czcąc pamięć gen. Sikorskiego przekonani jesteśmy że sprawa dla której poświęcił swe życie - zwycięży".

Moskwa, 5.VII. Różniz dzienny Stalina podaje, że wojska sowieckie zdobyły Mokodeczno.

Londyn, 5.VII. Czołowe oddziały sowieckie znajdują się w odległości 35 km. od Wilna. Na ulicach miasta Smorgonie toczą się walki uliczne. Rosjanie zajęli m. in.: Woropajewo, Kleok, Narocz i Ruskie Sioko.

Rzym, 5.VII. Wojska polskie na froncie włoskim walczą o miasto Osimo na pld. od Ancony. Stwierdzono oficjalnie, że Polacy walczą w bardzo trudnym terenie.

Londyn, 5.VII. Kwatera Główna Sprzymierzonych we Francji ogłosiła, że wojska sojusznioze oswobodziły już 58 miast i miasteczek.